

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V, Nr 193 (1226) BIAŁYSTOK, poniedziałek 15 sierpnia 1955 r. Cena 20 gr

W celu dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego Związek Radziecki redukuje o 640 tysięcy żołnierzy liczebność swych sił zbrojnych

MOSKWA. — Agencja TASS podaje następujący komunikat:

Ostatnie wydarzenia, a zwłaszcza wyniki genewskiej konferencji szefów rządów czterech mocarstw, świadczą, że osiągnięto pewne złagodzenie napięcia w stosunkach międzynarodowych.

W celu dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego i stworzenia atmosfery zaufania między

państwami, rząd radziecki postanowił zredukować do 15 grudnia 1955 r. liczebność sił zbrojnych Związku Radzieckiego o 640.000 (sześćset czterdzieści tysięcy) żołnierzy.

Zwolnieni z szeregów armii i marynarki wojennej żołnierze sił zbrojnych otrzymają w miejscu swego zamieszkania pracę w przedsiębiorstwach, sowchozach i kolchozach.

Ponieście młodzi przyjaciele na cały świat szlachetne idee pokoju i współpracy narodów

V Festiwal Młodzieży zakończył się

WARSZAWA. — 14 bm. zakończył się V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów — wielkie 15-dniowe spotkanie młodzieży ponad 100 krajów wszystkich kontynentów naszego globu.

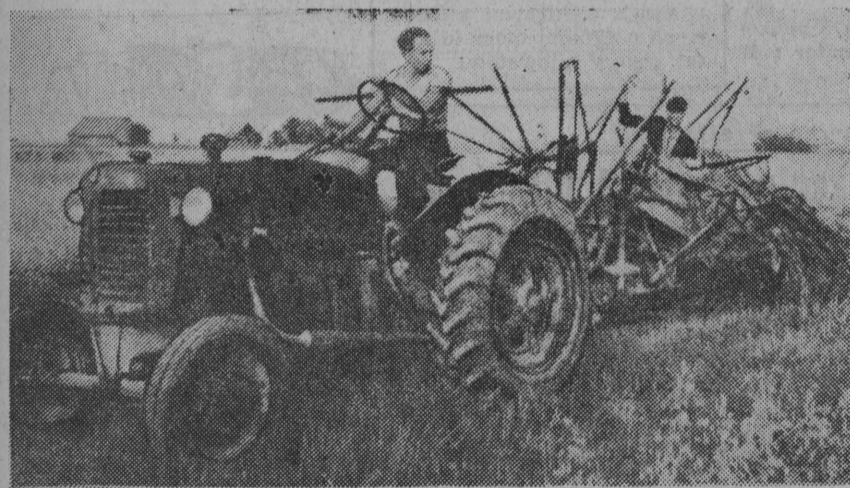
Uroczystość zamknięcia Festiwalu odbyła się w godzinach wieczornych na Placu im. Stalina w Warszawie.

Aby serdecznie pożegnać swych drogich gości przybyłych do stolicy Polski na wielkie święto radości, przyjaźni i pokoju, wyległy wieczorem na ulice niezliczone rzesze mieszkańców Warszawy. Wzdłuż największych arterii miasta, którymi prowadzi trasa przemarszu delegacji zagranicznych z Pl. Konstytucji i Pl. im. Dzierżyńskiego — ciasne szpalery dziesiątków tysięcy osób. Zdaje się, że na ulicach miasta jest cała Warszawa.

◆ Dalszy ciąg na str. 3

Cała uwaga na północne powiaty

W południowych powiatach naszego województwa żniwa są w zasadzie na ukończeniu. Natomiast dużego wysiłku wymaga szybkie zakończenie żniw w pow. północnych. Tam też powinna skupić się uwaga całego aktywu.



Na punktach skupu
ruch coraz większy

Chłopi organizują zbiorowe dostawy zboża

Coraz więcej spółdzielni produkcyjnych i chłopów indywidualnych organizuje zbiorowe dostawy ziarna do punktów skupu.

Ostatnio wspaniałą dostawę zorganizowali chłopi ze wsi: Czarnowo, Hojnowo i Brzeźno w gromadzie Niedźwiadna, pow. grajewski. Dostarczyli oni do punktu skupu 53.487 kg ziarna. Spośród 72 rolników, którzy brali udział w zbiorowej dostawie, 15 wywiązało się całkowicie z planu dostaw zboża.

Również spółdzielcy i chłopi indywidualni ze wsi Kojły, pow. hajnowski, zorganizowali wspólną dostawę ziarna do magazynów państwowych. Łącznie sprzedali oni państwu 11.150 kg zboża, z czego spółdzielcy sprzedali 5.150 kg. (u)

Łączmy się dla obrony naszej młodości
i naszych nadziei

Apel uczestników Festiwalu do młodzieży całego świata

Jesteśmy tu, 30.000 młodych chłopów i dziewcząt przybyłych ze 114 krajów poprzez góry i oceany, w Warszawie na V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń — tradycyjnym święcie młodego pokolenia, przeglądzie kultury i sportu, miejscu spotkania młodzieży, która pragnie się poznać, by się wzajemnie zrozumieć.

W tym roku nadziei, bezpośrednio po konferencji 4 wielkich mocarstw w Genewie, spotkanie nasze dowiodło, że pomimo różnicy wierzeń, ras i języków potrafimy współpracować i że współpraca ta jest konieczna dla obrony naszych praw do godnego życia w atmosferze pokoju, w naszych praw do pracy, do oświaty, do radości, do miłości.

Nic nie zdoła nam przeszkodzić w tym, abyśmy się stali prawdziwymi przyjaciółmi i w tym, by w każdym z naszych krajów hasło wypisane na sztandarze Festiwalu — „Pokój i przyjaźń”

— stało się wspólnym dobrem całej młodzieży świata.

Przyjaciele, Bracia i Siostry z całego świata! Idźcie za naszym wezwaniem.

Łączmy się jeszcze mocniej we wspólnych dążeniach, wspólnym działaniu, wspólnych doświadczeniach.

Sprawmy, aby żyły i triumfowały idee Festiwalu.

Umacniajmy wszędzie naszą więź, która nas łączy, umacniajmy naszą przyjaźń, tak jak to czyniliśmy tutaj, umacniajmy przyjaźń i współpracę wszystkich narodów.

Umacniajmy, szczególnie dziś aktualny ruch w obronie pokoju. Walczmy wspólnie o odprężenie w sytuacji międzynarodowej, o rozbrojenie, o zakaz broni atomowej i wszelkich środków masowej zagłady.

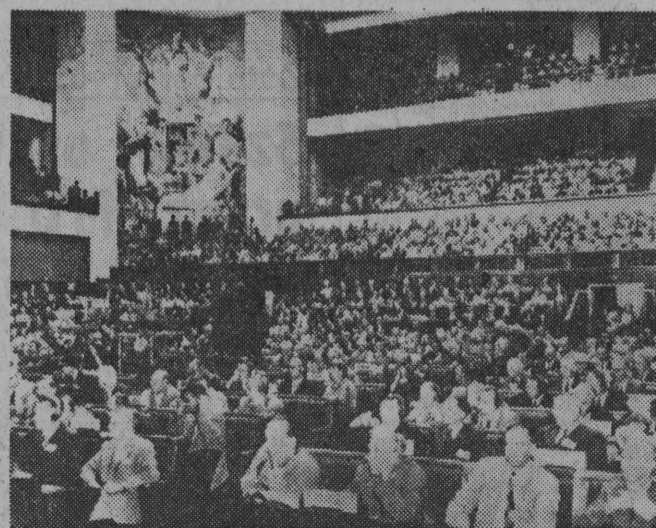
Łączmy się dla obrony naszej młodości, w walce o promienne jutro ludzkości.

Przyspieszmy siew rzepaku ozimego

W wielu miejscowościach naszego województwa rozpoczęto siew rzepaku ozimego. W naszych warunkach klimatycznych najodpowiedniejszą porą dla siewu rzepaku jest pierwsza połowa sierpnia. Po dwudziestym sierpnia nie wskazany jest już siew tej rośliny, gdyż nie będzie ona w stanie odpowiednio zakorzenić się, co może spowodować wymarzenie.

Dotychczas najsprawniej przebiega siew rzepaku w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Na przykład w gospodarstwie Rogacze, w pow. gołdapskim, zasiano już 25 ha rzepaku. Na ukończeniu jest siew rzepaku w gospodarstwach zespołu Boćwinki. Ogółem w PGR obsiano już ok. 50 proc. powierzchni przeznaczonej pod rzepak.

Z obrad Międzynarodowej Konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej w Genewie.
NA ZDJĘCIU: ogólny widok sali obrad.
Fot. CAP



NA ZDJĘCIU: traktorzysta z POM Paweł Panasiuk i przyczepowy — spółdzielca z Widowa w pow. bielskim, Jan Gawryluk kończą koszenie owsa.
Przebiega im sprawnie. Warto, aby brali z nich przykład spółdzielcy z północnych powiatów.
(Fot. „Gazeta” — Zaremba)

- Dziś w numerze:**
- ★ Koreańskie 10-lecie — str. 2
 - ★ O niektórych problemach kultury na Białostocczyźnie — str. 4
 - ★ Kooperacja w wydaniu prezesa Wulczyńskiego — str. 5

Przebywająca na Festiwalu młodzież woj. białostockiego nawiązała więzy serdecznej przyjaźni z młodzieżą wielu krajów świata.

NA ZDJĘCIU: Barbara Wróblewska wymienia znaczek ze swym niemieckim kolegą — Horstem Fiedrichem.

CAP — fot. Jedraszczak (specjalnie dla „Gazety Białostockiej”)



Białostocka Fabryka Pluszu otrzymała imię Feliksa KONA

W ubiegłą niedzielę załoga Białostockiej Fabryki Pluszu obchodziła wielką uroczystość. Dnia tego bożym zakładom nadano imię wielkiego rewolucjonisty, jednego z przywódców Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski — Feliksa Kona.

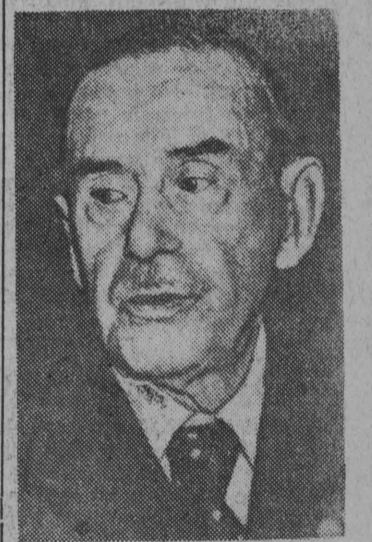
Na udekorowanym placu, przylegającym do hal produkcyjnych, zebrali się robotnicy. Referat wygłoszony przez dyrektora zakładów Feliksa Wawrzęka mówił o życiu i działalności Feliksa Kona, mówił o tradycjach rewolucyjnych Białostockiej Fabryki Pluszu.

Odsłonięcia tablicy z nową nazwą fabryki dokonali najstarsi robotnicy Stefania Plis i Jan Chrzanowski. Na plac przybywały sztafety, między innymi i z Białostockich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Sierżana, składające robotnikom Fabryki Pluszu życzenia dalszych sukcesów w wykonywaniu planów produkcyjnych i w dalszej rozbudowie zakładów.

Dnia tego wielu robotników otrzymało odznaczenia

◆ Dalszy ciąg na str. 3

ZGON Tomasza Manna



GENEWA. — Dnia 12 sierpnia 1955 r. o godzinie 21 wieczorem zmarł Tomasz Mann — największy pisarz niemiecki naszych czasów.

Śmierć nastąpiła w szpitalu kantonalnym w Zurychu (Szwajcaria).

KONDOLENCJE LITERATÓW POLSKICH

WARSZAWA. — Z powodu zgonu Tomasza Manna, Związek Literatów Polskich skierował do Związku Literatów Niemieckich depeszę następującej treści:

„Z powodu zgonu Tomasza Manna przesyłamy Wam wyrazy naszego najgłębszego współczucia.

W obliczu wielkiej straty, jaką śmierć tego geniusza oznacza dla całego świata kulturalnego, łączymy się we wspólnym bólu ze wszystkimi, dla których Jego twórczość stanowić będzie na zawsze skarb wartości nieprzemijającej”.

Aby szkolenie partyjne było dostępne dla każdego robotnika i chłopca

Nastąpił obecnie okres podsumowywania wyników czteromiesięcznego szkolenia partyjnego. Sporządzając ocenę przebiegu szkolenia i dokonując analizy osiągnięć i braków...

Niestety, mimo wyraźnej idące w tym kierunku wytycznych KC i KW, mimo że mówiono o tym często na naradach, nie zawsze sprawa ta była właściwie rozumiana.

W niektórych powiatach zawężono formę szkolenia, a przy opracowywaniu planu kursów partyjnych ograniczono się do zaplanowania szkół politycznych...

Abym jak najbardziej uwzględnić zainteresowania przyszłych słuchaczy, rozszerzono na przyszły rok system szkolenia o szereg takich form jak: kółka studiowania ekonomii politycznej...

St. Laskowski

zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR

wiek, zły stan zdrowia itp. Członkiem partii, pragnącym uzupełnić braki w wykształceniu ogólnym...

Mając na uwadze stwarzanie jak najlepszych warunków dla stosowania zasady dobrowolności...

Należy dążyć do objęcia szkoleniem partyjnym jak największą ilość członków partii...

W tym roku 1954/55 tylko 43 proc. członków partii i kandydatów objętych było szkoleniem...

Palącą koniecznością pozostaje nadal rozszerzenie sieci szkolenia partyjnego na wieś...

Niemalże również znaczenie dla podniesienia poziomu szkolenia ma dobór na poszczególne kursy słuchaczy...

Centralna fura w szkoleniu partyjnym jest niewątpliwie wykładawca. Nawet najlepszy program...

Jakże często rozkładaliśmy beładnie ręce wówczas, kiedy trzeba było mówić o treści szkolenia partyjnego...

Popularnie zwane w Warszawie „gałówniki”, to reprezentacyjny program artystyczny poszczególnych państw.

Zdobycie biletu na program głośno nie jest sprawą łatwą. Dotychczas udało mi się być zaledwie dwa razy na tego rodzaju imprezach.

Chcę po prostu podzielić się z Wami swoimi wrażeniami, których — zwłaszcza po niedawnym występie głośnym w Niemnie — nabierało się sporo.

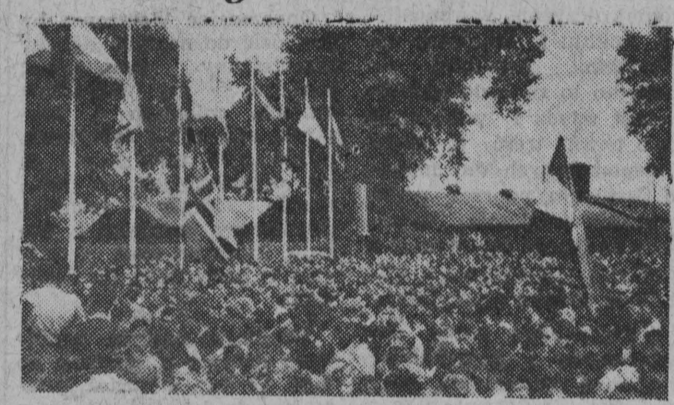
Może byłam jeszcze pod wrażeniem poprzedniego „Dnia dziewczyny” i dlatego specjalną uwagę zwracałam na sobotę. Wydało mi się jednak, że właśnie one podczas tego występu „grały pierwsze skrzypce”.

Utkwiła mi zwłaszcza w pamięci natężona skończona twarzyczka solistki Ngoc Dau. Nie potrafię tego określić, ale chciałabym abyście i Wy chociaż przez kilka chwil uczestniczyli w tym najszerszym ogólnym wzruszeniu...

tym, by przy każdym KP stworzyć grupę spośród najbardziej doświadczonych wykładawców, którzy mogliby udzielić zorganizowanej pomocy pozostałym wykładawcom...

Wzięcie pod uwagę tych oto wniosków w planowaniu sieci szkolenia partyjnego powinno przyczynić się do podniesienia poziomu szkolenia w następnym roku.

Obiektywnym po FESTIWALU



W dniu 11. VIII. 1955 r. licząc około 900 osób grupa delegatów zagranicznych koncertowała w V Sali Wieloletniego Festiwalu Młodzieży i Studentów z okazji 40-tych obrotów rocznicowych na sztandarze manifestacji w Osiwcu.

Wstępy zespołu chińskiego cieszyli się zawsze ogromnym powodzeniem. NA ZDJĘCIU: artyści chińscy występują na jednej z wielu estrad w Warszawie. fot. — CAP



NA ZDJĘCIU: delegatka Jordani w stroju narodowym. CAP — fot. Mottl

O niektórych problemach kultury na Białostocczyźnie

(List z Warszawy)

Delegat młodzieży białostockiej, Longin Szubza, który był uczestnikiem spotkania u Belwederze z tow. Cyrankiewiczem i tow. Berma...

Było to niezapomniane spotkanie. Przyznam się, że do Belwederu szliśmy mocno oniemiałymi. Jednak od razu po przestąpieniu prog...

Spotkanie w Belwederze poświęcone było zagadnieniom kulturalnym. Stuosobowa delegacja pracowników kulturalnych z całego kraju...

Z grupą białostocką rozmawiał najwięcej tow. Berma. Opowiedział nam, że ostatecznie, na posiedzeniu rządu, była poruszana sprawa...

Na spotkaniu poruszano także kwestie życia kulturalnego w naszym województwie...

Przed wszystkim wspominałem o konieczności przywiązania kadr kulturalnych do ich zawodu...

Tow. Cyrankiewicz zępnął nam powiedział, że kiedyś nasz kraj byłby m. in. wieloletniem w tym województwie...

Poruszając również sprawę oświetlenia zamkniętych, zwłaszcza fabrycznych, teatrów, jakże często j...

Wieloletniem w tym województwie — powiedział, że kiedyś nasz kraj byłby m. in. wieloletniem w tym województwie...

Wieloletniem w tym województwie — powiedział, że kiedyś nasz kraj byłby m. in. wieloletniem w tym województwie...

Sztuka którą tworzy tylko wolny naród (Od naszego specjalnego wysłannika)

podczas tańca wietnamskiego rolę bodegaże najważniejszą. Prześledzić to można było zwłaszcza podczas tańca ludowego „Radosna praca w polu”...

nie obliczenie każdego ruchu, każdego kroku. Tancerze muszą wpaść pomiędzy bambusy akuratu wtedy, kiedy są one rozsunięte. Jeśli się weźmie pod uwagę, że długie bambusowe kije zbliżają się i uderzają o siebie...

cy wychowawczej z robotnikami, mogą i powinny rozwinąć pracę kulturalną oświatową również w miastach szkolną, z rodzinnymi robotników.

W rozmowie z tow. Cyrankiewiczem i z tow. Bermańskim poruszyliśmy również kwestię planowego budownictwa świetlic. W wielu miastach nawet przy nowych, wznoszonych budynkach fabrykach zapomina się o ważnej sprawie.

W tym zestawieniu, jakże gospodarskie jest podejście do budownictwa społecznego, w tym roku 1955 roku będą budowali typową chlewnię w tym roku remontują stary, zaciekając, aby zima nie dała się w znaki jej ostrouchym mieszkańcom.

W Cimoszach natomiast w bieżącym roku rozpoczęto przebudowę wypalonego spichlerza na chlewnię. Lecz jakież beztroski jest stosunek spółdzielców do własnego dobra.

Byłbym już dawno wykończony robotę — mówi majster Kowalczyk z Olecka — ale przez cały miesiąc ani zwieru nie dowiódł, ani człowieka do pomocy nie dał. (Czekaj, aż w POM zwiędzie żywi).

A przecież majster darmo w Cimoszach nie siedzi. Po nadto, spółdzielcy w Cimoszach z powodzeniem mogli, choć jak spółdzielcy w Zawadach, sposobem gospodarczym budować, bo przecież aż trzech członków jest „oblatanych” w murarce.

Argumentów nie trzeba szukać daleko. Harmonogramy robót w spółdzielniach produkcyjnych powiatu oleckiego opracowane przez Zarząd Budownictwa Wiejskiego w Olecku...

Wieloletniem w tym województwie — powiedział, że kiedyś nasz kraj byłby m. in. wieloletniem w tym województwie...

Wieloletniem w tym województwie — powiedział, że kiedyś nasz kraj byłby m. in. wieloletniem w tym województwie...

Wieloletniem w tym województwie — powiedział, że kiedyś nasz kraj byłby m. in. wieloletniem w tym województwie...

Wieloletniem w tym województwie — powiedział, że kiedyś nasz kraj byłby m. in. wieloletniem w tym województwie...

Wieloletniem w tym województwie — powiedział, że kiedyś nasz kraj byłby m. in. wieloletniem w tym województwie...

To przecież dla siebie

Władysława Kostkowa ze złością rozgnęta słomę. — Widział to kto, żeby w porządek spółdzielni co dzień rozścielać furę słomy w oborze!

— Nie trzeba było jednak Kostkowemu złości, bo wszyscy spółdzielcy się z zawadkami martwili się i obmyślali, jakby mu przyspieszyć remont obory.

— A gdybyśmy tak nie czekali na te plany i kosztorysy i po swoim zrobili porządek z oborą? Przecież nam chodzi tylko o posiadanie murarki co się pamięta?

— Stefan Grzeź, przewodniczący spółdzielni, wychylając spojrzał na trygadiera. — O cęgie nie trudno. Porozbieramy te szkielety murów.

Postanowienie zapadło, tylko do dziś jeszcze ze śmiechem w Zawadach się wspomina, jak do Stefana Grzeźa z Janem Adamczykiem całą noc przesiadeli nad arkuszem papieru i zawzięcie się spierali o to, wzdłuż których ścian będą stały krowy, by w końcu stwierdzić, że przecież o jedno i to samo im chodzi.

Trzy tygodnie więc trwał w 1954 roku remont obory. Nie zabrakło żadnego spółdzielcy przy robocie. Jedni zwoziły cęgi z rozbiórki, inni żwir. Tuż przed sianości, jak planowali, zakończyli budowę.

W złotych rękach. Gdy zapytaliśmy spółdzielców o to, ile kosztował ich remont obory, wyliczyli mi, że około 4 tysięcy złotych. — Też własnymi siłami! — pytamy z niedowierzaniem.

— A jakie, tylko tym razem bez planu i fachowej porady z Olecka się nie obejdzie. Byłoby tylko BIP wypożyczyć nam rasyne do robienia dachówki. Gdy będziemy mieli swoją dachówkę, zawsze niższe będą koszty — kalkulują spółdzielcy.

Wyzekiwanie nie pomnoży dobrobytu. W Lakielach i Cimoszach zupełnie inaczej jest niż w Zawadach.

Spółdzielcy z Lakiel do tej pory nie mogli się zdecydować w której części wsi zlokalizować ośrodek gospodarczy, mimo że spółdzielnia ta istnieje blisko 3 lata.

Te wyzeczkiwa postawę spółdzielców usprawiedliwiają: POM i Zarząd Budownictwa Wiejskiego, bezkrytycznie powtarzają słowa sadników chęć zrezygnować z pobytu w Lakielach i wędry spółdzielcy po nim zajm...

IRENA RADLIŃSKA

Pierwsze zboże dla państwa

Przodujący chłopcy, którzy ukończyli studia w Białej, dostarczają od razu do punktów skupu pierwsze zboże dla państwa.

NA ZDJĘCIU: (od lewej) magazynier GS w Bielsku Podlaskim, Michał Podolec i Bazyl Zabarański z uświadczeń, którzy wykonali już 50 proc. rocznego planu sprzedaży zboża.



Fot. „Gazeta” — Zarembo

Zapewnić dzieciom wiejskim jak najlepsze warunki nauki

Troska o Szczeptańską Zasadę do 25 sierpnia, jeżeli torf, węgiel i drzewo będą dostarczane do szkół przed pierwszym wrześniem, jeżeli wznajęte lokale szkolne będą dostosowane do pracy szkolnej, jeżeli znajdują się przy nich nie tylko odpowiednie boiska do gier, ale i podstawowe urządzenia higieniczne (ubikacje, umywalnie itp).

Wszystkie te czynności wymagają ścisłej współpracy z komitetami rodzicielskimi i komisjami oświaty, kultury i zdrowia. Role bezpośredniego i najbardziej zainteresowanego kontrolerem są rodzice, a przede wszystkim rodzice, którzy są najbliższymi opiekunami swoich dzieci.

Wielu przykładów świadczą o tym, że gromadziły rady narodowe, ich komisie, a przede wszystkim przywódcy, wykazują głęboką troskę o zapewnienie dzieciom jak najlepszych warunków nauki i wychowania.

Oto jeden z nich. Już w pierwszej połowie lipca do Wydziału Oświaty Prezydium PRN w Zambrowie przybył przewodniczący Prezydium GRN z Podbiela oswiadczać, że w jego gromadzie szkoła jest już wyremontowana, mieszkańcy (jedne z najlepszych w Podbielu) czekają, bo: „Pragnie...

▼ Dokończenie na str. 6

Kooperacja w wydaniu prezesa Wulczyńskiego

Prezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Białasze, Wulczyński, poparzył mełnym wrokiem na piśmie, pdsunął mu przed jedną z pracownic. Po chwili umoczył pióro i złożył w rogu pisma zamasytowany podpis. Obok podpisali się członkowie zarządu. Za dwa dni pismo z Białasze czytano na głos w Komitecie Powiatowym PZPR w Grajewie.

„Do Komitetu Powiatowego PZPR w Grajewie. Oto treść pisma: „My, niżej podpisani, oświadczamy, że na zajmowanych stanowiskach znaleźliśmy się przypadkowo, że to robimy ochcemy, że pijemy wodę, a ludzie z tego tylko się śmieją...”

Posłano się w Komitecie z pisma, które przez Wulczyński podpisał „w ciemno”, nie czytając.

W kilka tygodni po tej historii z Białasze wysłano znowu list dotyczący Gminnej Spółdzielni. Tym razem nie był to list podpisany w „ciemno”. List ten napisał do redakcji korespondent Stanisław Kondas.

List zawierał szereg zarzutów pod adresem gospodarki Gminnej Spółdzielni w Białasze. Mówił o tym, jak pracownicy spółdzielni oszukują okolicznych chłopów; o tym, jak przez niedbalstwo niektórych pracowników GS zgnilo 5 ton ziemniaków; o tym, jak z niewiadomych przyczyn zakopano w dole 350 kg ziarna lębuna; i dalej — o pijaństwie członków zarządu, o kumofaterstwie i kantach.

Przykład Grajewski nie jest odosobniony. Pracownicy GS, lacy jak Sowa ma zła opinię w całej wsi, gdzie ma to nikt ostro nie wytknął mu jego błędów i niewłaściwego postępowania.

F. LEWICKI

